

**NACJONALISTA, RADYKAŁ CZY EKSTREMISTA?  
PUBLICYSTYKA ADAMA GMURCZYKA –  
LIDERA NARODOWEGO ODRODZENIA POLSKI  
(1994–2005)**

*Arkadiusz Meller\*, Grzegorz Radomski\*\**

**ABSTRACT:** The article presents the political concepts of Adam Gmurczyk – the leader of the National Revival of Poland (NOP). His journalism focuses on ideological issues. Gmurczyk commented only occasionally on the current political events taking place in Poland. The political analyses and ideological deliberations conducted by Adam Gmurczyk co-created and defined the directions of intellectual thought of the national-radical groups in Poland. The following criteria determine the inclusion of an idea or ideas to a group of national extremism: the abandonment of democracy and the idea of the civic society, the acceptance of violence as a method for the alternation of authority; the aspiration to realize a new political order that is considered as no-alternative pattern; the occurrence of the elements of nativism; the acceptance of integral Catholicism; the use of an own, separate, specific language and original symbolism; the feeling of being an elite.

In the presented ideological concepts, the extremists, likely the majority of national trend, question the heritage of the French revolution, the liberal system of values, as well as social and political norms connected with them. The notion of

---

\* Wydział Politologii i Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

\*\* Wydział Politologii i Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

mankind and the triad liberty-equality-fraternity is attacked. As a consequence, also the equality and the idea of the human rights are abandoned- they are regarded as a false religion. They also refer negatively to cosmopolitan tendencies that are present in the contemporary world. The democracy is accused of harming the basic and inviolable moral values.

Due to the permanent elections and changes of governments, the political stability is not assured. This system is based on fraud and manipulation. Not the best people come to power but only those who are able to create the appropriate image. Additionally, the critical attitude to the democracy results from the fact that it prevents the rule of elite and leads to the rule of mediocrity; it strengthens the alienation of a human and hinders the family; self-government to operate in the local structures; the inalienable right for freedom is realized via political parties and the elites ruling in Poland come from the marxist elites.

In many cases the anti-semitic reference appears. The democracy, especially in Poland made it allegedly possible for the Jews to take power.

While declaring also their absolute opposition against democracy, they in reality refer, in the majority of cases, to the observed perversions of the system. As a consequence, their criticism uses the ideological instrumentarium of accidental critics of democracy.

## WSTĘP

**W** KOMUNIKOWANIU POLITYCZNYM ISTOTNĄ rolę odgrywają media, w tym prasa. W przeciwieństwie bowiem do protestu, manifestacji czy ceremonii pozwala na utrwalenie obecności danego ugrupowania w świadomości politycznej społeczeństwa. Nie powinien więc budzić zdziwienia fakt, iż obóz narodowy, często określany mianem „partii opinii”, posiadał rozbudowany aparat prasowo-propagandowy<sup>1</sup>.

Odradzający się w Polsce w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku ruch narodowy<sup>2</sup> nawiązywał do tej tradycji. Było to istotne zwłaszcza w sytuacji chaosu

<sup>1</sup> Zob. E. Maj, *Komunikowanie polityczne Narodowej Demokracji 1918–1939*, Lublin 2010.

<sup>2</sup> Zob. T. Sikorski, *O kształt polityki polskiej. Oblicze ideowo-polityczne i działalność Ruchu Młodej Polski (1979–1989)*, Toruń 2011; *Nurt Narodowy opozycji demokratycznej w PRL 1955–1990*, cz. II: *Wspomnienia i relacje*, Warszawa 2008; T. Szczepański, *Działalność polityczna Bolesława (Bernarda) Tejkowskiego do roku 1989*, [w:] *Religia. Polityka. Naród. Studia nad współczesną myślą polityczną*, red. R. Łętocha, Kraków 2010, s. 298–324; M. Orłowski, *Tadeusz Maciński (1905–1999) – publicysta i ideolog, działacz narodowego podziemia*, [w:] *Obóz narodowy w obliczu dwóch totalitaryzmów*, red. R. Sierchuła, Warszawa 2010, s. 177–196; M. Strutyński, *Koncepcje polityczne ruchu narodowego 1956–1989*, [w:] *Narodowa Demokracja XIX–XXI wiek*, red. T. Sikorski, A. Wątor, Szczecin 2008,

pojęciowego związanego z okresem transformacji ustrojowej. Z tymi przeobrażeniami korelować musiały zmiany w świadomości społecznej. Redefinicji pojęć stosowanych w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL) towarzyszyła, w środowisku narodowym, krytyka realizowanego modelu tranzyjacji przedstawianego jako bezalternatywny. Na łamach „Nowego Przeglądu Wszepochpolskiego” konstatowano: „zdawałoby się, że rzeczywistość, której doświadczamy, jest wynikiem działania systemu demokratycznego, w którym żyjemy, że mamy to, co zostało demokratycznie wybrane. Niestety urząd ten spełnia właściwie swoje zadanie jedynie w społeczeństwie świadomym, w którym większość obywateli wie, o co chodzi i akceptuje wyznaczone przez siebie cele”<sup>3</sup>.

Dążono więc do stworzenia własnego ośrodka myśli politycznej. Pozyskanie opinii publicznej i uzyskanie akceptacji oraz postaw służących realizacji założonych celów było także udziałem środowisk narodowo-radykalnych w Polsce. Systematyczny przekaz medialny zapewniać miał rozpoznawalność podmiotu uczestniczącego w rywalizacji politycznej. Przy czym w tym wypadku sprawdza się celna uwaga Kazimierza Przybysza, iż: „Liczba wypowiedzi programowych [...] często pozostawała w wyraźnej dysproporcji do rzeczywistej siły i wpływów danej partii”<sup>4</sup>. Analizując zasady dyskursu, należy zwrócić uwagę na kluczową rolę kontekstu. Jak zauważył badacz problematyki: „teksty i wypowiedzi na wiele sposobów sygnalizują swoje znaczenie sytuacyjne i dlatego należy wnikliwie obserwować i analizować struktury kontekstu: okoliczności, uczestników oraz ich komunikacyjne i społeczne role, cele, społecznie istotną wiedzę, normy i wartości, struktury instytucjonalne i organizacyjne”<sup>5</sup>.

Adam Gmurczyk tworzył podwaliny pod współczesny ruch narodowo-radykalny już w latach 80. XX w. Obok działalności *stricte* politycznej, czyli kierowania od samego początku Narodowym Odrodzeniem Polski<sup>6</sup> (NOP) dał się poznać jako redaktor największego czasopisma nacjonalistycznego w latach 90. XX i przełomu XXI w., czyli „Szczerbca”, którego nakład wahał się między

---

s. 456–470; B. Borowik, *Inspiracje endeckie w koncepcjach ideowych i politycznych publicystów Ruchu Młodej Polski na łamach „Polityki Polskiej”*, [w:] Ibidem, s. 494–507; G. Kucharczyk, *O recepcji myśli narodowo-demokratycznej w środowiskach polskiej opozycji po 1976 roku*, [w:] Ibidem, s. 485–493.

<sup>3</sup> R. Wojtyński, *Czy Pan, czy Pani wie, o co chodzi*, „Nowy Przegląd Wszepochpolski” 2010, nr 7–8, s. 31.

<sup>4</sup> K. Przybysz, *Partie polityczne Polski Podziemnej 1939–1945*, Warszawa 2006, s. 175.

<sup>5</sup> T. Van Dijk, *Dyskurs jako struktura i proces*, Warszawa 2001, s. 40.

<sup>6</sup> W 1992 r. nastąpiło wpisanie Narodowego Odrodzenia Polski do rejestru partii politycznych.

5000 a 8000 egzemplarzy. Lider NOP był aktywny na niwie publicystycznej – głównie zamieszczając swoje artykuły w „Szczerbcu” i „Nowej Sztafecie”.

Nasz artykuł poświęciliśmy analizie jego publikacji zamieszczanych w wspomnianych wyżej czasopismach – były to najważniejsze polskie periodyki o orientacji narodowo-radykalnej ukazujące się po 1989 r. Uzupełnienie stanowią mniej znane i często pozbawione ciągłości wydawniczej lokalne pisma nacjonalistyczne oraz broszura „Rewolucja integralna” autorstwa lidera NOP, która jest wyborem jego artykułów wcześniej opublikowanych w „Szczerbcu”. Indywidualna refleksja Adama Gmurczyka ma o wiele większe znaczenie niż teksty innych członków organizacji narodowo-radykalnych, gdyż pełni on rolę niekwestionowanego lidera w omawianym środowisku. Wybór do analizy jego publicystyki wydawał się więc naturalną konsekwencją roli odgrywanej przez publicystę. Jesteśmy przekonani, że dzięki temu udało się nam dokonać rekonstrukcji myśli politycznej<sup>7</sup> lidera Narodowego Odrodzenia Polski i w ten sposób przybliżyć się do próby naszkicowania profilu ideologicznego współczesnego polskiego narodowego-radykalizmu.

Przyjęty przez nas okres analizy zamyka się w latach 1994–2005. Wybór tego okresu jest uzasadniony przez fakt, iż w 1994 r. w Warszawie doszło do spotkania „trzech pokoleń Polski Narodowej”, tzn. spotkali się ze sobą reprezentanci różnych pod względem wieku odłamów ruchu narodowego: senior ruchu narodowego Tadeusz Prus Maciński, Mirosław Żochowski oraz przedstawiciele NOP – Adam Gmurczyk, Jarosław Dubczyk, Robert Leszczyński<sup>8</sup>. Efektem spotkania było zamieszczanie od lutego 1994 r. wewnątrz miesięcznika „Szczerbiec”, wydawanego przez Instytut Polskiej Narodowej Myśli Politycznej, wkładki pod wielomówiącym tytułem „Awangarda Narodowa – Biuletyn Narodowego Odrodzenia Polski”, redagowanej przez Marka Wojciechowskiego<sup>9</sup>. We wrześniu 1994 r. pismo przeszło pod całkowite „władanie” Narodowego Odrodzenia Polski, co skutkowało zmianą podtytułu na „Miesięcznik Narodowo-Radykalny”. Z kolei od numeru wrześniowego z 1994 r. redaktorem naczelnym pisma został prezes NOP

---

<sup>7</sup> Na temat myśli politycznej zob. W. Paruch, *Myśl polityczna – refleksje metodologiczne o pojęciu „Annales UMCS, Sectio K. Politologia”* 1999, vol. VI, s. 36; M. Król, *Historia myśli politycznej. Od Machiavellego po czasy współczesne*, Gdańsk 1998; A. Zybortowicz, *Kategorie do badania polskiej myśli politycznej (rozważania wstępne)*, [w:] *Studia z dziejów polskiej myśli politycznej*, red. S. Kalemka, t. II: *Polska myśl polityczna w dzielniczy pruskiej w XIX w.*, Toruń 1990, s. 10.

<sup>8</sup> M. Wojciechowski, *Trzy pokolenia Polski Narodowej*, „Szczerbiec” 1994, nr 3 (29), s. 15–17.

<sup>9</sup> Zob. „Awangarda Narodowa. Biuletyn Narodowego Odrodzenia Polski” 1994, nr 2; „Szczerbiec” 1994, nr 3 (29), s. 11 (I)–14 (IV).

Adam Gmurczyk. Data kończąca naszą analizę jest uzasadniona okolicznością przerwania w 2005 r. ciągłości wydawniczej „Szczerbca”. Reaktywacja czasopisma nastąpiła dopiero w 2009 r.

Zaznaczmy, że do tej pory nie powstał artykuł traktujący o publicystyce i myśli politycznej Adama Gmurczyka. Dotychczas badacze koncertowali swoją uwagę na Narodowym Odrodzeniu Polski, a w szczególności na działalności tej partii politycznej (Jarosław Tomaszewicz<sup>10</sup>, Ewa Maj i Czesław Maj<sup>11</sup>), stosunku NOP wobec demokracji (Tomasz Sikorski<sup>12</sup>), porównaniu przedwojennej doktryny narodowo-radykalnej z ideologią NOP (Arkadiusz Meller<sup>13</sup>), stosunku NOP wobec tradycji katolickiej (Maciej Strutyński<sup>14</sup>) oraz doktrynie „trójpozycjonizmu” i ocenie polskiej polityki zagranicznej po 1989 r. przez NOP (Arkadiusz Meller<sup>15</sup>).

### OCENA III RP

Adam Gmurczyk był nieprzejednanym krytykiem zmian społeczno-politycznych, które zaszły w Polsce po roku 1989. Jego zdaniem „kamień węgielny” pod III Rzeczpospolitą został położony podczas rozmów „Okrągłego Stołu”. Wówczas to miało dojść do zawarcia tajnego „kontraktu” między opozycjonistami, a członkami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej<sup>16</sup>. Należy podkreślić, że powyższe przekonanie o „zdradzie” podczas potajemnych rozmów w Magdalence było

<sup>10</sup> J. Tomaszewicz, *Ugrupowania neoendeckie w III RP (1989–1997)*, Toruń 2003, s. 191–208.

<sup>11</sup> C. Maj, E. Maj, *Narodowe ugrupowania polityczne w Polsce 1989–2001*, Lublin 2007, s. 45–68.

<sup>12</sup> T. Sikorski, *Miejsce antydemokratyzmu w publicystyce politycznej NOP (1992–2006)*, [w:] *Narodowa Demokracja XIX–XXI wiek...*, op.cit., s. 529–545.

<sup>13</sup> A. Meller, *Myśl polityczna Narodowego Odrodzenia Polski w latach 1994–2004 – epigoństwo czy twórcze rozwinięcie dziedzictwa międzywojennych narodowych radykałów?*, [w:] *Epigoństwo czy twórcza ciągłość? Ideowe dziedzictwo głównych nurtów politycznych Drugiej Rzeczypospolitej w refleksji politycznej po zakończeniu II wojny światowej*, red. E. Krasucki, T. Sikorski, A. Wątor, Toruń 2011, s. 139–162.

<sup>14</sup> M. Strutyński, *Miejsce tradycji katolickiej w ideologii Narodowego Odrodzenia Polski*, [w:] *Religia i polityka*, red. B. Grott, Kraków 2000, s. 315–322; idem, *Miejsce tradycjonalizmu katolickiego w ideologii Narodowego Odrodzenia Polski*, „Trzecia Droga. Biuletyn Wałbrzyskiej Młodzieży Nacjonalistycznej” 2006, nr 1, s. 11–14.

<sup>15</sup> A. Meller, *Międzynarodówka nacjonalistyczna jako przeciwwaga dla globalizacji. Polityka zagraniczna III RP w ocenie polskich integralnych nacjonalistów na przykładzie Narodowego Odrodzenia Polski (1994–2004)*, [w:] *Polityka zagraniczna III RP. 20 lat po przełomie*, t. 1: *Koncepcje, bezpieczeństwo, kwestie prawne i polonijne*, red. A. Jarosz, K. Olszewski, Toruń 2011, s. 243–262.

<sup>16</sup> A. Gmurczyk, *Ruch oporu narodowego*, „Szczerbiec” 1995, nr 1, s. 1.

podzielane także przez część prawicowych i niepodległościowych polityków, którzy wywodzili swój rodowód polityczny z opozycji demokratycznej<sup>17</sup>.

Ostrze publicystyki Adama Gmurczyka zostało skierowane w elity polityczne, które w jego opinii genetycznie wywodziły się z Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). Zdaniem lidera Narodowego Odrodzenia Polski odznaczały się one serwilizmem, odziedziczeniem „instynktów niewolniczych” i brakiem umiejętności „samodzielnego myślenia”<sup>18</sup>. Z tego też powodu elity polityczne nie były w stanie zagwarantować Polsce suwerenności i nie były zdolne do realizacji, w pełni niezależnej od obcych mocarstw, polityki zagranicznej. Przejawem myślenia pozbawionego kategorii racji stanu, zdaniem redaktora naczelnego „Szczerbca”, było zaangażowanie się polityków na rzecz integracji Polski ze strukturami Unii Europejskiej oraz bezwarunkowe wsparcie USA w czasie wojny irackiej w 2003 r.<sup>19</sup> Warto dodać, że polskich żołnierzy walczących w Iraku lider NOP określił mianem „najemników”, a samą wojnę porównał do interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji w 1968 r.<sup>20</sup>

Wszelkie próby przybliżenia Polski do Unii Europejskiej były interpretowane jako „zdrada narodowa” oznaczająca w konsekwencji utratę przez Polskę suwerenności, której atrybutami miały być: armia, policja oraz własny korpus dyplomatyczny<sup>21</sup>. Politycy o nastawieniu proeuropejskim byli nazywani zdrajcami<sup>22</sup> bądź, jak to miało miejsce w przypadku premiera Jerzego Buzka – *gauleiterami*<sup>23</sup>. Zdaniem nacjonalistycznego publicysty wszyscy czołowi politycy mieli kierować się w swojej aktywności publicznej jedynie względami materialnymi, która rzutowała na ich niestałość wobec wyznawanych *imponderabiliów*: „Wśród zastępów «elity» III RP obowiązuje prosta, łajdacka filozofia: tam Ojczyzna moja, gdzie leży mamona. I gdyby ludziom politycznego *establishmentu* zapewnić dziś dożywotnie dochody w wysokości oferowanej przez Unię Europejską (albo i jeszcze większe), znakomita ich większość z miejsca stałaby się gorącymi orędownikami

<sup>17</sup> Szerzej: A. Dawidowicz, *Dychotomiczna wizja rzeczywistości politycznej w polskiej myśli narodowej i nacjonalistycznej po 1989 roku*, [w:] *Idee w procesie kształtowania współczesnej rzeczywistości polskiej. Nacjonalizm*, red. E. Maj, M. Mikołajczyk, M. Śliwa, Kraków 2010, s. 101–112.

<sup>18</sup> A. Gmurczyk, *Pod jednym sztandarem – do zwycięstwa!*, „Awangarda Narodowa. Biuletyn Narodowego Odrodzenia Polski” dodatek do „Szczerbca” 1994, nr 5, s. 9 (I).

<sup>19</sup> Idem, *Podręcznicze gardel i inne osobliwości*, „Szczerbiec” 2003, nr 3–4, s. 1; idem, *Strategia zdrady narodowej*, „Szczerbiec” 1997, nr 1–2, s. 3.

<sup>20</sup> Idem, *Polski Adolfo w irackiej rzeczywistości*, „Szczerbiec” 2003, nr 5–8, s. 1.

<sup>21</sup> Idem, *Polityka zdrady narodowej*, „Szczerbiec” 1995, nr 1, s. 3.

<sup>22</sup> Idem, *Polska w rękach kryminalistów*, „Nowa Sztafeta” 1998, nr 2, s. 1.

<sup>23</sup> Idem, *Wielka wpadka gaulietra Buzka*, „Nowa Sztafeta” 1998, nr 3, s. 1.

niepodległości Polski i – jestem o tym święcie przekonany – ze świecą przyszłoby nam szukać większych patriotów, niż owi świeżo (i kosztownie) nawróceni Polacy”<sup>24</sup>.

Redaktor naczelny „Szczerbca” był krytykiem konstytucji przyjętej w 1997 r. Główne zarzuty wobec konstytucji dotyczyły tego, że pozbawiała ona Polskę suwerenności na rzecz międzynarodowych podmiotów oraz ograniczała wolność słowa i prawo do krytykowania rządów poprzez wprowadzenie zakazu istnienia partii odwołujących się w swojej praktyce i metodach działaniach do „nazizmu, faszyzmu i komunizmu”<sup>25</sup>.

Lider Narodowego Odrodzenia Polski krytykował reformę edukacji wprowadzoną przez rząd AWS, zarzucając jej odwoływanie się do amerykańskich wzorców zamiast powrotu do sprawdzonych przedwojennych tradycji. Ponadto reforma była, w jego opinii, nastawiona na przyswajanie przez uczniów, jak największej ilości informacji, a nie na zdobywanie wiedzy<sup>26</sup>.

Adam Gmurczyk był przekonany o braku różnic ideologicznych między „*establishmentowymi*” partiami politycznymi. Spory między politykami „głównego nurtu” miały mieć charakter wyłącznie pozorowany. Tak prezes NOP podsumował różnice między Lechem Wałęsą a Aleksandrem Kwaśniewskim, którzy w 1995 r. starli się ze sobą podczas wyborów prezydenckich: „Podobieństwa wobec samych tylko dwóch ostatecznych konkurentów do prezydenckiego fotela idą dość daleko. Gdy jeden z nich był partyjnym aparaczykiem, drugi udzielał się jako współpracownik policji politycznej tejże samej partii komunistycznej. Prezydent Wałęsa przez lata otaczał się ludźmi dawnego reżimu i dopiero wtedy, kiedy jego posada została zagrożona przez człowieka również opierającego się (choć w większym stopniu) na ludziach aparatu komunistycznego – sięgnął po jedyny argument wyborczy, z którego nie mógł skorzystać jego adwersarz: po antykomunizm”<sup>27</sup>. Zdaniem lidera NOP obaj kandydaci mieli być bezkrytycznymi zwolennikami wstąpienia Polski do UE<sup>28</sup>.

Redaktor naczelny „Szczerbca” był krytykiem wszystkich parlamentarnych partii politycznych. Głównie skupiał się na „etykietowaniu” przeciwników polityków i tak: Sojusz Lewicy Demokratycznej został określony mianem „partii komunistycznej”, Unia Pracy „partią komunizującą”, Polskie Stronnictwo

<sup>24</sup> Idem, *Rządy święt*, „Nowa Sztafeta” 1998, nr 5, s. 1.

<sup>25</sup> Idem, *Konstytucja prostytutka*, „Nowa Sztafeta” 1997, nr 2, s. 1.

<sup>26</sup> Idem, *Zmierzch cywilizacji*, „Szczerbiec” 1999, nr 1–2, s. 3–4.

<sup>27</sup> Idem, *Ruch...*, op.cit., s. 1.

<sup>28</sup> Idem, *Bezdroża demokracji*, „Nowa Sztafeta” 1996, nr 1, s. 1.



Ludowe miało być „bękartem PGR-ów”, zaś politycy Unii Demokratycznej byli „prawicowymi socjalistami”, a Unia Wolności została zakwalifikowana jako partia lewicowa, z kolei Konfederacja Polski Niepodległej nie była autentyczną partią niepodległościową<sup>29</sup>.

Lider Narodowego Odrodzenia Polski był zwolennikiem lustracji i dekomunizacji. Uważał za patologiczną sytuację, w której byli współpracownicy PRL-owskich służb specjalnych mogli obejmować najwyższe urzędy państwowe. Żywił przekonanie, że czołowi politycy byli tajnymi współpracownikami komunistycznych służb bezpieczeństwa. Takie oskarżenie zostało sformułowane pod adresem m.in. Józefa Oleksego i Lecha Wałęsy. Redaktor naczelny „Szczerbca” mimo zastrzeżeń i krytyki Ruchu Odbudowy Polski i premiera Jana Olszewskiego pozytywnie ocenił podjętą przez jego rząd próbę dokonania lustracji: „Rząd ten był – generalnie ujmując – nieudolny, ale był też jedynym, który postanowił wymieść ubeckie śmiecie z polskiego życia publicznego – za co należy mu się cześć i chwała. Wałęsa opowiedział się wówczas przeciw lustracji, motywując to koniecznością zachowania spójności instytucji państwowych. Dziś, gdy stracił pracę, złośliwie stara się utraćić kolegę po fachu. I zagubił gdzieś fałszywie brzmiące deklaracje o «zagrożeniu państwa przez anarchię». Zmądrzał? Wątpliwe. Jedno jest pewne: nie ma solidarności między agentami...”<sup>30</sup>.

Adam Gmurczyk pozostawał krytyczny wobec ujawnienia mordu w Jedwabnem, uważając że wydarzenia z czasów II wojny światowej zostały przywołane celowo, by „przyćmić” agresywną politykę państwa Izrael wobec Palestyńczyków. Jego zdaniem polskie elity polityczne uległy żydowskiej narracji w opisywaniu wydarzeń z czasów II wojny światowej: „«Jedwabne» przypieczętowało ostatecznie skundlenie klasy, która zwie się rządzącą. Potrzeba akceptacji międzynarodowego żydostwa zdaje się być w tych gremiach powszechna, co może wywołać nawet pewne rozbawienie – wiara w dominującą rolę Żydów na świecie jest widać większa wśród politycznie poprawnych, niż najbardziej zatwardziałyich wyznawców teorii konspiracji”<sup>31</sup>.

Warto zaznaczyć, że Adam Gmurczyk utożsamiał cywilizację łańcisną z antysemityzmem jako twórczym elementem nadającym Europie „siłę witalnych” oraz pozwalającym odróżnić się Europejczykom od Żydów: „Europa była Wielka, była Chrześcijańska – bo była antysemitka. Antysemityzm to jednak nie prosta

<sup>29</sup> Idem, *Wyprawa po złote runo*, „Nowa Sztafeta” 1996, nr 2, s. 1; idem, *Bezdroża...*, op.cit., s. 1.

<sup>30</sup> Idem, *Bezdroża demokracji*, „Nowa Sztafeta” 1996, nr 1, s. 1.

<sup>31</sup> Idem, *Kartka z podróży do Grosslandu*, „Szczerbiec” 2001, nr 4–5, s. 4.



negacja pewnego typu Kultury i zbioru zachowań. Nasza Cywilizacja narodziła się bowiem jako prawdziwie twórczy bunt przeciwko żydostwu. Odpowiedzią na judaistyczną zawiść była miłość bliźniego, na semickie zezwierzęcenie – kultura chrześcijańska, na religijne wiarołomstwo – wierność Bogu i Jego Przykazaniom. Chrześcijaństwo, łagodne nawet dla ludzi błędzących, zawsze bezlitosne było dla zła i wszelkich jego przejawów. Stało się barierą, za którą Narody Europy mogły żyć i bezpiecznie się rozwijać<sup>32</sup>. Do żydowskich prądów intelektualnych mających „zatrwać” cywilizację łacińską zaliczał protestantyzm, liberalizm, ateizm, humanizm, pozytywizm<sup>33</sup>.

Wrogość wobec elit politycznych III RP doprowadziła lidera Narodowego Odrodzenia Polski do nawoływania do samosądów i wymierzenia kary śmierci dla polityków będących zdrajcami polskiej racji stanu: „Widok konopnego sznura, wesoło dyndającego się na wietrze tuż przed siedzibą parlamentu, rządu i prezydenta powstrzymałaby niejednego przed popełnieniem politycznych błędów. Powie ktoś, iż tak nie można, że przecież błędzić jest rzeczą ludzką, lecz przecież szubienicy także nie wymyślono dla królików. [...] Jeśli więc żyć nadal mamy w państwie demokratycznym (na co, jak wielu Polaków, nie mam wcale ochoty), niech przynajmniej będzie to demokracja bezpośrednia. Weźmy więc pętlę prawa w swoje ręce. I dalej! Na spotkanie z naszą smutną rzeczywistością polityczną!”<sup>34</sup>.

Biorąc pod uwagę powyższe konstatacje, Adam Gmurczyk posunął się do nazwania III Rzeczypospolitej mianem „państwa okupacyjnego”<sup>35</sup>: „My, Polacy, czujemy się bezpaństwowcami. Nie mamy swojego Państwa, nie mamy swojego Rządu. Żyjemy na terytorium okupowanym, kontrolowanym i regularnie ograbianym przez zorganizowane grupy przestępcze. Przez kryminalistów, którzy tylko dlatego nie siedzą za kratami, że sami zarządzają aparatem represji i przymusu. Są prezydentami, premierami, ministrami, urzędnikami, liderami rządzących i «opozycyjnych» partii. W tym stanie rzeczy dziwić nawet nie może zbyt, że gatunkiem najczęściej występującym w kraju nad Wisłą jest próbujący przetrwania za wszelką cenę ponury egoista”<sup>36</sup>.

<sup>32</sup> Idem, *Fundament cywilizacji*, „Szczerbiec” 1998, nr 1–2, s. 2.

<sup>33</sup> Ibidem.

<sup>34</sup> Idem, [bez tytułu – przyp. A.M., G.R.] „Szczerbiec” 1997, nr 6–8, s. 2. Patrz szerzej: Cz. Maj, E. Maj, *Narodowe ugrupowania polityczne w Polsce 1989–2001*, Lublin 2001, s. 59–68.

<sup>35</sup> Idem, *Państwo okupacyjne*, „Szczerbiec” 2000, nr 7–9, s. 3.

<sup>36</sup> Idem, *Europejska masakra piłą mechaniczną*, „Szczerbiec” 2004, nr 3–5, s. 1.

## UNIA EUROPEJSKA I GLOBALIZACJA

Jak już wspomniano, Adam Gmurczyk był krytycznie nastawiony wobec perspektywy członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Podkreślał, że UE jest projektem politycznym, nadzorowanym przez lewicowo-liberalnych polityków, mającym na celu uniformizację wszystkich narodów europejskich<sup>37</sup>. Integracja europejska, zdaniem przywódcy NOP, anihilowała pojęcie suwerenności państwowej ze słownika politycznego przekształcając państwa-członkowskie w rodzaj „terytoriów zależnych”<sup>38</sup> wobec „Związku Socjalistycznych Republik Strasburskich”<sup>39</sup>, jak określał Unię Europejską. Zdarzały się też bardziej dosadne sformułowania, jak porównanie wspólnot europejskich do nieatrakcyjnej i starej prostytutki<sup>40</sup>.

Członkostwo naszego państwa w strukturach europejskich miało skutkować automatyczną utratą niepodległości<sup>41</sup> oraz zapaścią gospodarczą. Jedynym beneficjentem akcesji Polski do UE miał być establishment polityczny: „Cel jest znany: Puchar Wielkiej Siostry Brukseli, oraz nagrody pieniężne dla tych, którzy doprowadzą zespół do mety. A mniej obrazowo? Likwidacja Państwa Polskiego, dobiecie gospodarki, bezrobocie i powszechna nędza – to dla widzów, czyli dla nas; stanowiska i wysokie apanaże dla kilkudziesięciu tysięcy członków zwycięskiej ekipy – czyli tych, których liderzy złożą podpisy pod pierwszym w XXI w. akcie kasującym istnienie niezależnego organizmu państwowego i wchłonięcie go przez Unię Europejską”<sup>42</sup>.

Polityka imigracyjna Unii Europejskiej, zdaniem Adama Gmurczyka, powodowała naruszenie homeostazy etnicznej. W wywiadzie dla czasopisma „Armagedon” stwierdził: „Jeszcze żadnemu narodowi nie zagroziła ograniczona dawka etnicznie obcych elementów. Niestety w XX w., wieku otwartych granic, wolność osiedlania doprowadzono do absurdu. To już nie małe grupki Europejczyków przemieszczają się po kontynencie, ale cała rzesza cywilizacyjnie obcego elementu opanowuje poszczególne kraje, zmieniając chrześcijańską i narodową Europę – poprzez przynoszenie własnych tradycji – w prawdziwy chlew kultu-

<sup>37</sup> Idem, *Europejskie państwo policyjne*, „Szczerbiec” 1995, nr 10–11, s. 3.

<sup>38</sup> Idem, *Idzie nowe...*, „Szczerbiec” 2000, nr 10–12, s. 3.

<sup>39</sup> Idem, *Pod jednym sztandarem – do zwycięstwa!*, „Awangarda Narodowa. Biuletyn Narodowego Odrodzenia Polski” dodatek do „Szczerbca” 1994, nr 5, s. 9 (I).

<sup>40</sup> Idem, *Estetyka i polityka czyli słów kilka o zagadnieniach bieżących*, „Szczerbiec” 2003, nr 1–2, s. 3.

<sup>41</sup> Idem, *Punkt zero*, „Awangarda Narodowa”, Biuletyn Narodowego Odrodzenia Polski” dodatek do „Szczerbca” 1994, nr 4, s. 9 (I).

<sup>42</sup> Idem, *Mission: possible*, „Szczerbiec” 2001, nr 8–10, s. 3.

rowy. Wystarczy spojrzeć choćby na Francję czy Wielką Brytanię. Państw tych nie była w stanie powalić na kolana żadna wojenna zawierucha – kilkanaście lat świadomej polityki osadzania w tych krajach Murzynów i Arabów doprowadził zarówno do kryzysu kultury narodowej, jak i ekonomicznego i politycznego chaosu<sup>43</sup>.

Krytyczny stosunek do Unii Europejskiej implikował wspieranie wszystkich inicjatyw „eurosceptycznych”. Dlatego też Adam Gmurczyk udzielił poparcia w wyborach prezydenckich w 2000 r. Janowi Łopuszańskiemu<sup>44</sup>, a uczestnictwo NOP w wyborach parlamentarnych w 2001 r. motywowane było obroną polskiej suwerenności, która była zagrożona przez integrację z Unią Europejską<sup>45</sup>. Redaktor naczelny „Szczerbca” odrzucał możliwość rozstrzygnięcia poprzez referendum członkostwo Polski w UE, gdyż jak przekonywał: „poparcie dla referendum oznaczałoby uznanie za dopuszczalną praktykę liberalnego absurdu, czyli ustalania prawdy za pomocą głosowania. Czy dwa plus dwa to cztery, czy sześć? Czy Bóg istnieje, czy może go nie ma? Ziemia jest płaska czy ma kształt pomarańczy? I tak dalej, i tak dalej. Odpowiedzi mogą padać różne, lecz – jak w teleturniejach – prawda jest tylko jedna. A uzależnianie przyszłości Ojczyzny od kaprysu mas (z Narodem niewiele mających wspólnego), z natury swej łatwych do przekupienia obietnicami, to więcej niż zbrodnia – to nieroztropność<sup>46</sup>”.

Krytyce Unii Europejskiej towarzyszył równie stanowczy sprzeciw wobec globalizacji utożsamionej z Nowym Porządkiem Światowym, który posługując się ideologią praw człowieka, w opinii Adama Gmurczyka, dążył do uniformizacji narodów, a w konsekwencji do ich unicestwienia<sup>47</sup>. Korzeni globalizmu dopatrywał się w końcu II drugiej wojny światowej, kiedy to lewicowo-liberalne media rozpoczęły walkę z nacjonalizmem<sup>48</sup>.

Do rozwoju globalnej wioski przyczynić się miały USA oraz Unia Europejska. Pomiędzy nimi zachodziły jednakże niewielkie różnice dotyczące taktyki zaprowadzenia Nowego Porządku Światowego: „Pomiędzy Stanami Zjednoczonymi A.P. a Unią Europejską nie ma, nie było i nie będzie niezgody co do celów strate-

<sup>43</sup> Wywiad z Adamem Gmurczykiem – prezesem Narodowego Odrodzenia Polski, „Armagedon” 1997, nr 1, s. 13.

<sup>44</sup> A. Gmurczyk, *Idzie...*, op.cit., s. 3.

<sup>45</sup> Idem, *Terapia wstrząsowa*, „Szczerbiec” 2001, nr 4–5, s. 3.

<sup>46</sup> Idem, *Veni, vidi... vici?*, „Szczerbiec” 2000, nr 4–6, s. 3.

<sup>47</sup> Idem, *Ostatni bastion Europy*, „Szczerbiec” 1999, nr 3–4, s. 3.

<sup>48</sup> Idem, *Tryumf woli*, „Szczerbiec” 1998, nr 11–12, s. 3.

gicznych, które chcą one osiągnąć. Budowa nowego wspaniałego świata, globalnego państwa zarządzanego przez bratnie kompleksy przemysłowo-finansowe jest im wspólna. Różnica pojawia się dopiero w sferze doboru środków i metod działania. Strategia polityczna gremiów kierowniczych «zjednoczonej Europy» jest dość niemrawa, przegadana i stosunkowo mało skuteczna – biorąc pod uwagę choćby narastający na całym kontynencie zorganizowany opór nieprzekonanych do świetlanej przyszłości (czy raczej przekonanych o konieczności jej odrzucenia). Inaczej ma się rzecz z polityką globalistyczną Stanów Zjednoczonych. Jest ona na wskroś nowoczesna, postępową i jak dotąd niezwykle efektywna: kto jest przeciw dostaje pięścią w twarz, kulą w łeb i ląduje dwa metry pod ziemią. Przykłady? Jugosławia, Afganistan, Irak – i kto wie, co tam jeszcze dalej będzie<sup>49</sup>.

Redaktor naczelny „Szczerbca” zarzucał propagatorom mondializmu instrumentalne posługiwanie się demokracją i wolnością słowa: „Demoliberalizm tylko z daleka wygląda atrakcyjnie. Bo co tak naprawdę nam oferuje? Wolność głoszona wszelkich poglądów? Oczywiście! Tylko że po wyrażeniu pewnych opinii wolność ich autorów ograniczona zostaje szybko do więziennego spacerniaka. Lud ma niezbywalne prawo wyboru swych przedstawicieli w sposób wolny, równy i od nikogo niezależny? Jasne! Tylko jak wybierze źle, to braterska interwencja wojskowa zrujnuje kraj cały i wybije tysiące ludzi, którzy nie potrafili wybrać właściwie<sup>50</sup>. Antymondializm prezesa NOP przejawiał się m.in. w postaci sprzeciwu wobec planów lokalizacji w Polsce amerykańskich baz wojskowych<sup>51</sup>. Za szczególnie niebezpieczny dla zachowania tożsamości narodowej uznawał konsumpcjonizm, który zatapiał jednostki w materializmie i egoizmie<sup>52</sup>.

Stabilność globalizmu i sytemu demoliberalnego wynikała, zdaniem redaktora „Szczerbca”, ze społecznej apatii: „Powodów społecznego przyzwolenia na «rządy świń» (jak to zgrabnie określił Orwell) jest wiele. Najważniejszym jest po prostu niewiara zwykłych ludzi we własne możliwości, a raczej – żeby być dokładnym – pewność nieskuteczności jakiegokolwiek oporu przeciwko nie-naruszalnemu (jak sądzi znaczna część Polaków) systemowi. Zaś zaszczepione przez środki masowej informacji dwubiegunowe widzenie sceny politycznej (postkomuniści-postsolidarnościowcy), skutecznie zniechęca do poważniejszej aktywności<sup>53</sup>.

<sup>49</sup> Idem, *Podręcznicze...*, op.cit., s. 1.

<sup>50</sup> Idem, *Poligon Austria*, „Szczerbiec” 2000, nr 1, s. 3.

<sup>51</sup> Idem, *Hamburger PRL*, „Szczerbiec” 2004, nr 4–6, s. 1.

<sup>52</sup> Idem, *Gra pozorów*, „Szczerbiec” 1995, nr 3, s. 3; idem, *Rewolucja integralna*, Warszawa 2000, s. 14.

<sup>53</sup> Idem, *Czas wyboru*, „Szczerbiec” 1999, nr 5–7, s. 3.

Zdaniem Adama Gmurczyka, klasyczny podział na prawicę i lewicę w świecie zdominowanym przez globalizm zdezaktualizował się, a jego miejsce powinien zająć nowy podział na sojuszników sił mondialistycznych i na zwolenników zachowania suwerenności przez państwa narodowe<sup>54</sup>. Dychotomiczny podział zakładał istnienie „Świata Wartości” oraz „Anty-Świata Liberalnego Zniewolenia”<sup>55</sup>. Owa wrogość do „demoliberalnego systemu” doprowadziła lidera NOP do przekonania, że w walce z „Systemem” są dozwolone niemal wszystkie środki, o ile będą one niezbędne do osiągnięcia sukcesu i będą zgodne z chrześcijańską moralnością<sup>56</sup>. Konsekwencją zaprezentowanej konstrukcji myślowej było dostrzeżenie konieczności zawierania taktycznych sojuszy z ekstremistycznymi ruchami politycznymi<sup>57</sup>.

Alternatywą dla globalizacji, zdaniem Adama Gmurczyka, była koncepcja Europy Wolnych Narodów, czyli sojuszu suwerennych państw odwołujących się do wspólnego dziedzictwa chrześcijańskiego i chcących budować „chrześcijańską Europę”<sup>58</sup>. Według lidera NOP istniały cztery elementy łączące europejskie ruchy nacjonalistyczne: „Wspólnota programowa, na której należy oprzeć ów front europejski zawiera się w czterech głównych postulatach, które odróżniają Ludzi Dobrych (to o nas) od Ludzi Brzydkich i Złych (cała reszta). Są to:

1. suwerenność narodu we własnym niepodległym państwie, a więc również walka z nowym porządkiem światowym zarówno w jego lokalnym (idea Stanów Zjednoczonych Europy), jak i globalnym wymiarze (Nowy Wspaniały Obóz Koncentracyjny);
2. czynny opór wobec amerykańskiej polityki imperialnej i «budowaniu życia narodów na fundamentach z puszek coca-coli, podgniłych hamburgerów i obaw przed ludobójstwem dla niepokornych» (Irak, Jugosławia, Afganistan, Palestyna etc.);
3. oparcie bytu narodowego na instytucjach rodziny i sprzeciw wobec akcji wyrzynania całych pokoleń (operacja «aborcja»);
4. powstrzymanie pozaeuropejskiej imigracji<sup>59</sup>.

<sup>54</sup> Idem, *Wojna globalna* (epizod polski, „Szczerbiec” 2002, nr 1–2, s. 3–4; idem, *Wspólny Front*, „Szczerbiec” 1996, nr 4–5, s. 3; idem, *Linia podziału*, „Szczerbiec” 1996, nr 1–3, s. 3.

<sup>55</sup> Idem, *Front Nowych Sił*, „Nowa Sztafeta” 1998, nr 4, s. 1.

<sup>56</sup> Idem, *Nowe siły na nowe czasy*, „Szczerbiec” 2001, nr 1, s. 4.

<sup>57</sup> Idem, *Wojna...*, op.cit., s. 4.

<sup>58</sup> „Modern Nationalism: the European National Front. Biuletyn European Front” 2004, nr 1, s. 2–3.

<sup>59</sup> A. Gmurczyk, *Europejski Front Narodowy*, „Szczerbiec” 2002, nr 5–7, s. 5.

Zasady te, zdaniem narodowo-radykalnego publicysty, były do zaakceptowania przez wszystkie autentyczne formacje narodowe Europy – od konserwatywnych poczynając, a na narodowo-rewolucyjnych kończąc<sup>60</sup>.

Konsekwencją powyższych założeń było zaangażowanie się Narodowego Odrodzenia Polski w działalność powołanej do życia w 1989 r. w Wielkiej Brytanii Międzynarodowej Trzeciej Pozycji (International Third Position – ITP)<sup>61</sup>. Organizacja ta powstała z inicjatywy brytyjskich, irlandzkich oraz włoskich rewolucyjnych nacjonalistów. W skład ITP wchodziły radykalne organizacje prawicowe m.in. z: Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch, Portugalii, Hiszpanii, a także z Polski (NOP). Z racji zgrupowania w szeregach Międzynarodowej Trzeciej Pozycji przedstawiciele ugrupowań nacjonalistycznych z różnych krajów może pojawić się pokusa określenia tego przedsięwzięcia jako „nacjonalistycznej międzynarodówki”. Jednakże takie sformułowanie jest nieprecyzyjne, gdyż zakłada że pod względem wewnętrznej organizacji ITP przypomina międzynarodówki komunistyczne, które charakteryzowały się centralizacją<sup>62</sup>. Bardziej właściwe określenie tym czym jest ITP to uznanie, że jest to: „polityczne forum współpracy, wymiany myśli, idei, doświadczeń organizacyjnych, na którym spotykają się przedstawiciele organizacji narodowych”<sup>63</sup>.

Współpraca między ITP a Narodowym Odrodzeniem Polski datuje się na 1992 r., kiedy to do Polski przybył jeden z głównych teoretyków „międzynarodowego nacjonalizmu” – Derek Holland. W ramach Trzeciej Pozycji polscy narodowi-radykałowie zorganizowali takie przedsięwzięcia, jak np. Europejski Rewolucyjny Obóz Letni Trzeciej Pozycji „Krzyż i Miecz”, który od 1999 r. był organizowany w Polsce (w Dusznikach Zdrój) i gromadził aktywistów z europejskich ruchów nacjonalistycznych<sup>64</sup>.

Powody współpracy polskich nacjonalistów z Międzynarodową Trzecią Pozycją lider NOP wyjaśnił m.in. w wywiadzie dla „Wielkiej Polski. Prawicowego Pisma Podlaskiego”: „Jeśli chodzi o kontakty zagraniczne, to w ramach

<sup>60</sup> Ibidem.

<sup>61</sup> Idem, *Nacjonalizm w Europie potrzeba współdziałania*, „Awangarda Narodowa. Biuletyn Narodowego Odrodzenia Polski” dodatek do „Szczerbiec” 1994, nr 2, s. 14 (IV).

<sup>62</sup> M. Lewandowski, *Na szlaku idei. Nacjonalizm Narodowego Odrodzenia Polski w świetle analizy wartości pisma „Szczerbiec”*, Radzyń Podlaski 2004, s. 45.

<sup>63</sup> Ibidem.

<sup>64</sup> Zob. *Europa Wolnych Narodów*, „Szczerbiec” 1999, nr 8–10, s. 5; *Krzyż i Miecz. 2. Europejski Rewolucyjny Obóz Letni Third Position*, „Szczerbiec” 2000, nr 7–9, bez paginacji [s. 19–26]; T. Perek, *Odsłona czwarta*, Duszniki Zdrój 22–26.08.2003, [http://www.nop.org.pl/?artykul\\_id=67](http://www.nop.org.pl/?artykul_id=67), odczyt z dn.; R. Wrzosek, *Krzywym okiem pierwszorocznika*, [http://www.nop.org.pl/?artykul\\_id=68](http://www.nop.org.pl/?artykul_id=68).



International Third Position, współpracujemy z szeregiem ruchów i organizacji narodowych z kilkudziesięciu krajów świata. Łączy nas ta sama Wiara, spojrzenie na świat, dążenie do określonych rozwiązań ustrojowych. Nie tworzymy «międzynarodówki», lecz jakby ruch wymiany myśli i poglądów. W kraju sytuacja jest mocno pogmatwana. Wyznajemy zasadę, że można współpracować z innymi organizacjami jedynie na bazie wspólnoty partii narodowych nie oznacza, iż są one narodowymi w naszym rozumieniu nacjonalizmu. Współpracujemy z tym, które wyznają podobne do naszych zasady<sup>65</sup>. Uzasadnienie dla współdziałania z europejskimi ruchami nacjonalistycznymi znalazło odzwierciedlenie w następującej konstatacji: „Myśleć lokalnie, w kategoriach narodowych, lecz działać w skali globalnej, czyli we współpracy ze wszystkimi narodami [...] – oto recepta na ostateczną wiktoryę<sup>66</sup>”.

## O KSZTAŁT POLSKIEGO NACJONALIZMU

W publicystyce Adama Gmurczyka można odnaleźć ślady zainteresowania kondycją współczesnego, rodzimego ruchu narodowego. W jego opinii nie wskazana byłaby transformacja polskiego nacjonalizmu w ruch masowy<sup>67</sup>. Wśród cech, jakie narodowo-radykalna organizacja o charakterze kadrowym powinna posiadać, by odnieść sukces wymieniał: dyscyplinę, poszanowanie hierarchii, koleżeństwo, odwagę, zaangażowanie w pracę organizacyjną<sup>68</sup>. Ważnymi cechami, jakimi mieli odznaczać się nacjonałiści w walce z demoliberalnym systemem były: idealizm i konsekwencja<sup>69</sup>. Wzorcem osobowym miał być „polityczny żołnierz”<sup>70</sup>, którego cechy osobowościowe naszkicował działacz Międzynarodowej Trzeciej Pozycji – Derek Holland, a którego broszurę w latach 1993 i 1999 opublikowało Narodowe Odrodzenie Polski.

<sup>65</sup> Wywiad z Adamem Gmurczykiem prezesem Narodowego Odrodzenia Polski, najsilniejszej organizacji nacjonalistycznej w Polsce, „Wielka Polska. Prawicowe pismo lokalne” 1996, nr 3, s. 6.

<sup>66</sup> A. Gmurczyk, *Rewolucja integralna*, Warszawa 2000, s. 11. Patrz szerzej: E. Maj, *Myśl narodowa i nacjonalistyczna*, [w:] *Myśl polityczna w Polsce po 1989 roku. Wybrane nurty ideowe*, red. E. Maj, A. Wójcik, Lublin 2008, s. 146–179.

<sup>67</sup> Wywiad z Adamem Gmurczykiem..., op.cit., s. 14; idem, *Front Nowych Sił*, „Szczerbiec” 1998, nr 5–7, s. 3.

<sup>68</sup> A. Gmurczyk, *Siła hierarchii*, „Szczerbiec” 1995, nr 5, s. 3.

<sup>69</sup> Idem, *Alternatywa narodowo-radykalna*, „Szczerbiec” 1996, nr 8–9, s. 2.

<sup>70</sup> Idem, *Kadra w ruchu narodowo-radykalnym*, „Szczerbiec” 1995, nr 4, s. 3.

Zdaniem Adama Gmurczyka, celem współczesnych nacjonalistów było twórcze interpretowanie tradycji Obozu Narodowo-Radykalnego. Odrzucał natomiast bezmyślne naśladownictwo, w wywiadzie dla „Falangi Toruńskiej” stwierdził: „Zasady ideowe, jakimi kierował się ONR, są kamieniem węgielnym naszych poglądów w tej materii. Natomiast zagadnienia programowe – gospodarcze, społeczne etc. – traktujemy zgodnie z wyzwaniem czasów współczesnych. Wiele się bowiem w świecie zmieniło i kopiowanie ówczesnych propozycji – choć oczywiście nie wszystkich – byłoby nieporozumieniem. Czy więc można nazwać nas kontynuatorami Obozu Narodowo-Radykalnego? Myślę, że tak, gdyż dorobek narodowo-radykalny traktujemy nie biernie, poprzez jego powtarzanie, ale aktywnie, rozwijając go zgodnie z potrzebami Narodu”<sup>71</sup>.

W wywiadzie dla „Przełomu” – ciechanowskiego miesięcznika wydawanego przez NOP Adam Gmurczyk wyraził przekonanie o dominującej pozycji Narodowego Odrodzenia Polski wśród partii politycznych odwołujących się do dziedzictwa ruchu narodowego: „Mniejsze grupy narodowe, prezentujące zbliżone do naszych poglądy, włączają się w działanie NOP od wielu lat. Problem istnieje jedynie z organizacjami, które nie mają wyraźnego oblicza programowego – tutaj można liczyć jedynie na poszczególnych ludzi, którzy zniechęceni do bezpłciowości własnych organizacji szukają takiej, która wyraża ich poglądy. Wielu trafia właśnie do Narodowego Odrodzenia Polski”<sup>72</sup>.

Redaktor naczelny „Szczerbca” pokusił się o zdefiniowanie istoty nacjonalizmu, który w jego ocenie był przeciwieństwem demoliberalizmu: „Nacjonalizm nie jest formą opozycji w stosunku do demoliberalizmu, ale jego całkowitym odrzuceniem. Nie jest naszym zamierzeniem uzdrawianie istniejącego systemu, ale jego całkowita eliminacja. Nie przyjmujemy jednak postawy pasywnej. W naszej walce staramy się korzystać ze wszystkich istniejących możliwości; tam gdzie to możliwe – wykorzystujemy je; w innych wypadkach, istniejące przeszkody zdecydowanie zwalczamy. Stąd też naszą działalność polityczną wyznacza nie sama gra wyborcza, ale ewentualna przydatność tego typu akcji na drodze realizacji idei Państwa Narodowego”<sup>73</sup>.

Należy zaznaczyć, że Adam Gmurczyk pozytywnie oceniał wpływ katolicyzmu na kształt nacjonalizmu stwierdzając: „Katolicyzm w sposób doskonały

<sup>71</sup> *Do zwycięstwa*. Wywiad z Adamem Gmurczykiem. Rozmawiał Sławomir Urtnowski, „Falanga Toruńska” 1997, nr 3, s. 4.

<sup>72</sup> *Siła narodu*. Wywiad z Adamem Gmurczykiem prezesem NOP, „Przełom” 1998, nr 1–2, s. 7.

<sup>73</sup> A. Gmurczyk, *Strategia walki narodowej*, „Szczerbiec” 1994, nr 12, s. 3.

kształtuje osobowość człowieka, przekazuje wartości, wedle których toczyć się powinno życie zarówno indywidualne, jak i zbiorowe. Nacjonalizm jest społeczną konsekwencją katolicyzmu. Pozbawiony źródła katolickiego uniwersalizmu często pozostaje jedynie odruchem, mogącym przerodzić się w polityczną dewiację<sup>74</sup>.

System demokratyczny, w ocenie Adama Gmurczyka, był odpowiedzialny za deprawację narodu i rozrost egoizmu wśród wspólnoty narodowej<sup>75</sup>. Demokracja ponadto powodowała, że politycy stawali się „zakładnikami partii” dbającymi wyłącznie o interes własnego ugrupowania, a nie narodu<sup>76</sup>. Uczestnictwo nacjonalistów w wyborach parlamentarnych miało służyć wymianie elit politycznych i zastąpieniu dotychczasowych prounijnych rządów rządami eurosceptycznymi<sup>77</sup>. Warto zauważyć, że lider NOP starał się chronić samorządy przed upartyjnieniem uważając, że wspólnoty lokalne powinny być wolne od ingerencji państwa i partii politycznych<sup>78</sup>. Z kolei preferowaną metodą walki politycznej nacjonalistów było (oprócz pracy organicznej) uczestnictwo w ruchach społecznego protestu: „Obok codziennej pracy polityczno-propagandowej, obok systematycznego budowania życia społecznego od podstaw (samorządy), musimy być obecni wszędzie tam, gdzie wybuchają społeczne konflikty. Nie po to, by przyklaskiwać, lecz po to, by całkowicie zmieniać ich charakter – w czysto polityczny opór obywatelski przeciwko antynarodowej władzy”<sup>79</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Publicystyka Adama Gmurczyka koncentrowała się na zagadnieniach ideowo-formacyjnych. Sporadycznie natomiast komentował bieżące wydarzenia polityczne dziejące się w Polsce. Analizy polityczne i rozważania ideowe prowadzone przez lidera Narodowego Odrodzenia Polski współtworzą i określają kierunki poszukiwań intelektualnych współczesnych środowisk narodowo-radykalnych.

<sup>74</sup> Idem, *Rewolucja...*, op.cit., s. 7.

<sup>75</sup> Idem, *Kadra w ruchu narodowo-radykalnym*, „Szczerbiec” 1995, nr 4, s. 3; idem, *Front Nowych Sił*, „Szczerbiec” 1998, nr 5–7, s. 3.

<sup>76</sup> Idem, *Zorganizowany radykalizm*, „Szczerbiec” 1995, nr 6–7, s. 3.

<sup>77</sup> Idem, *W Polsce między wojnami*, „Szczerbiec” 2002, nr 3–4, s. 3.

<sup>78</sup> Idem, *Blaski i cienie walki o samorząd*, „Awangarda Narodowa. Biuletyn Narodowego Odrodzenia Polski” dodatek do „Szczerbca” 1994, nr 7, s. 9 (I).

<sup>79</sup> Idem, *Punkt zero*, „Awangarda Narodowa. Biuletyn Narodowego Odrodzenia Polski” dodatek do „Szczerbca” 1994, nr 4, s. 16 (VIII).

Prezentowane idee można zaliczyć do nurtu substancjalnego krytyków demokracji, który „w demokracji postrzega zło esencjalne, pierwiastkowe, tkwiące w samej naturze przedmiotu, a niebędące jedynie przypadkowym i niekoniecznym atrybutem”. Tytułowe „zło demokracji jest tedy identyfikowane jako nieusuwalne i niereformowalne, nadto związane ze złą stroną samej natury ludzkiej i dającym tej właśnie stronie ujście, pole do popisu”<sup>80</sup>. Zdaniem Adama Gmurczyka współczesność została dotknięta kryzysem cywilizacyjnym, religijnym, intelektualnym i ogólnoludzkim. Obecne w jego rozważaniach wątki antysemickie oparte są koncepcjach okresu międzywojennego.

Adam Gmurczyk w swojej publicystyce ujawnił dystans do pojęć prawica i lewica. Są to w jego opinii nic nieznaczące etykiety, maskujące jedynie prawdziwe cele partii należących do *establishmentu* politycznego. W jego też interpretacji prawdziwy nacjonalizm stanowi przeciwieństwo ksenofobii i szowinizmu<sup>81</sup>. Charakterystycznym rysem publicystyki lidera Narodowego Odrodzenia Polski była stanowcza krytyka elit politycznych oskarżanych o zdradę polskiej racji stanu i zaprzędanie się obcym mocarstwom – Unii Europejskiej i USA.

Warto również zauważyć, iż w publicystyce omawianego teoretyka obecna jest także akceptacja dla tradycyjnego modelu rodziny. Wskazywał on bowiem niejednokrotnie, iż do narodu wchodzi się wyłącznie poprzez urodzenie i wychowanie w odpowiedniej atmosferze. Pochodzenie musiało być uzupełnione przez socjalizację. Kobiety natomiast zgodnie z dyskursem nacjonalistycznym powinny uczestniczyć w przekazywaniu wartości kulturowych. Przy czym kanon kultury narodowej, zdaniem lidera Narodowego Odrodzenia Polski, ma charakter niezmienny, niezależny od mód narodowych czy potrzeb społecznych. Walka o symbole, emblematy, język czy charakter edukacji traktowana była jako ważny środek rywalizacji politycznej. Ład normatywny nie zawsze więc, jak chociażby w okresie PRL, był zgodny z poczuciem narodowym. Konstrukcja myślowa towarzysząca temu przekonaniu oparta jest na twierdzeniu, że tradycja narodowa została zachowana dzięki determinacji elity narodowej. Polska przetrwała okres komunistyczny, gdyż „zachowana została duchowa więź narodowa, poczucie godności i wiara w przyszłe zwycięstwo”<sup>82</sup>. Stąd przekonanie o nietrwałości świata

<sup>80</sup> J. Bartyzel, *Śmiertelny bóg Demos. Pięć wykładów o demokracji i jej krytykach*, Warszawa 2009, s. 11.

<sup>81</sup> Zob. Ł. Ostrowski, *Pojęcie rasizmu we współczesnej polskiej prasie antyfaszystowskiej i skrajnie nacjonalistycznej*, Warszawa 2009, s. 253–260.

<sup>82</sup> A. Gmurczyk, *Strategia walki narodowej*, „Szczerbiec” 1994, nr 12, s. 3.

antywartości i możliwości realizacji własnej wizji ładu społecznego. Kreując się na depozytariusza wartości narodowych, wyraźnie ograniczony został kanon kultury narodowej do twórczości etnicznych Polaków, negując świadomie dużą część polskiego dorobku powstałego w wyniku oddziaływania zewnętrznych wpływów, które akomodowano tym samym instrumentalizowano wartości kulturowe dla potrzeb określonego projektu politycznego.

Próbując odpowiedzieć na postawione w tytule naszego artykułu pytanie uważamy, że Adam Gmurczyk wpisuje się w ramy nacjonalizmu (w myśli politycznej lidera NOP to naród i interes narodowy jest centralną kategorią). Jednak jest to nacjonalizm nowego typu, odpowiadający na wyzwania XXI w., czyli radykalnie sprzeciwiający się globalizacji i poszukujący sojuszników wśród ekstremistycznych ruchach politycznych we wspólnej walce z rozpoznanymi zagrożeniami dla zachowania tożsamości narodowej.